



KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW  
MINISTER – CZŁONEK RADY MINISTRÓW

*Michał Dworczyk*

Warszawa, 10 grudnia 2020 r.

BPRM.3510.4.2020

**Pan Jerzy SIEKIERA**  
**Prezes**  
**Stowarzyszenia Absolwentów**  
**Krajowej Szkoły Administracji Publicznej**

*Szanowny Panie Prezesie,*

w nawiązaniu do pisma z 17 listopada 2020 r. z uwagami Stowarzyszenia Absolwentów Krajowej Szkoły Administracji Publicznej do projektu *ustawy o zmianie ustawy o działach administracji rządowej oraz niektórych innych ustaw*, proszę o przyjęcie poniższego stanowiska.

W odniesieniu do kwestii przyznania Prezesowi Rady Ministrów uprawnienia do określania komórek organizacyjnych w niektórych urzędach, których pracownicy są urzędnikami państwowymi w rozumieniu ustawy z dnia 16 września 1982 r. *o pracownikach urzędów państwowych*, należy zwrócić uwagę, że już w obecnym stanie prawnym w urzędach administracji rządowej zatrudnieni są pracownicy niebędący członkami korpusu służby cywilnej, których prawa i obowiązki reguluje wskazana ustawa. Nie ma więc podstaw Pańskie twierdzenie, że projektowana zmiana przyniesie regres w zakresie profesjonalizmu i neutralności politycznej w administracji rządowej. Wręcz przeciwnie, zmiana ta nada ramy możliwości wykorzystania dla dobra administracji rządowej potencjału osób o różnych kwalifikacjach, których ścieżki kariery nie w pełni korespondują z modelem kariery w korpusie służby cywilnej.

Z kolei w odniesieniu do kwestii włączenia podsekretarzy stanu do służby cywilnej, należy podkreślić, że proponowane w ustawie rozwiązanie stanowi syntezę sprawdzonych i funkcjonujących od lat rozwiązań niemieckich i brytyjskich. Jego istotą jest realne zróżnicowanie dwóch kategorii wiceministrów, pozwalające na połączenie w kierownictwach resortów niezbędnego doświadczenia politycznego i zaangażowania parlamentarnego sekretarzy stanu z wiedzą i kompetencjami ekspercko-administracyjnymi podsekretarzy stanu.

Systemy polityczne Wielkiej Brytanii i Niemiec charakteryzują się sprawnymi strukturami administracyjnymi i silnymi partiami politycznymi obsadzającymi

stanowiska polityczne według klucza partyjnego. Jednocześnie zawierają one jednak mechanizmy łączące poziom decydentów politycznych z aparatem urzędniczym. Brytyjscy *permanent secretaries* oraz niemieccy *beamtete Staatssekretäre* doradzają „politycznym” ministrom, przechowują „pamięć instytucjonalną” urzędów i zapewniają ich codzienne funkcjonowanie. Pozostają przy tym neutralnymi politycznie urzędnikami państwowymi.

Mając na uwadze troskę Stowarzyszenia o wpływ takiego rozwiązania na umocowaną konstytucyjnie zasadę politycznej neutralności korpusu służby cywilnej, chciałbym podkreślić, że po wejściu w życie przyjętych przez Radę Ministrów zmian podsekretarze stanu nie będą mogli pełnić funkcji radnych, ani być członkami partii politycznych, czy związków zawodowych. Będą podlegać także innym wymogom i ograniczeniom wskazanym w ustawie o służbie cywilnej. Niezrozumiały wydaje się zatem podniesiony w kontekście włączenia podsekretarzy stanu do służby cywilnej postulat wprowadzenia dodatkowego wymogu, pod sankcją karną, w postaci pięcioletniej karencji po okresie ewentualnej przynależności do partii politycznej, przed objęciem wyższego stanowiska w służbie cywilnej. Taki dodatkowy wymóg nie istniał dotąd w polskim systemie służby cywilnej.

Reasumując, chciałbym podkreślić, że projektowane zmiany systemowe mają w zamyśle umożliwić pełniejsze wykorzystanie menadżerskiego potencjału doświadczonych urzędników, którzy w obecnym stanie prawnym często nie byli zainteresowani objęciem stanowiska podsekretarza stanu, ze względu na jego polityczny charakter oraz związane z nim obniżenie dochodów. Włączenie podsekretarzy stanu do służby cywilnej otworzy także szerszy dostęp do tej kategorii stanowisk dla osób ze świata nauki, biznesu, czy organizacji pozarządowych, których kompetencje są poszukiwane w administracji publicznej. Ich nierzadko unikatowego doświadczenia potrzebuje sprawna administracja rządowa, odpowiadająca na złożone wyzwania współczesności.

Wydaje się, że zaproponowane zmiany, inspirowane dobrymi rozwiązaniami zachodnioeuropejskimi, powinny spotkać się z aprobatą środowisk rozumiejących potrzebę sprawnego zarządzania państwem, a więc również społeczności absolwentów Krajowej Szkoły Administracji Publicznej im. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego.

Będę zobowiązany za przekazanie powyższej odpowiedzi Członkom kierowanego przez Pana Stowarzyszenia.

*Z wyrazami szacunku*

